

Sygn. akt I ACa 131/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	stażysta Sylwia Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko M. D. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt I C 888/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od S. D. na rzecz M. D. (1) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należny podatek VAT (łącznie 3321 [trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden] złotych) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu za udzieloną pomoc w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 131/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 października 2011 r. powód S. D. domagał się zobowiązania pozwanej M. D. (1) złożenia oświadczenia woli następującej treści : „ Ja M. D. (1) przenoszę na S. D. nieodpłatnie własność nieruchomości – działki gruntu nr (...) o obszarze 0,27 ha z zabudowaniami położonej we si W., gmina B. będącej przedmiotem umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego z dnia 24 października 2001 roku przed notariuszem B. Ś. w kancelarii Notarialnej w w B. Nr Rep. (...) i odwołanej pismem z dnia 15 września 2011 roku”. Powód domagał się również zasądzenia od pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo nie obciążając powoda kosztami procesu. Przyznał ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi powódki od Skarbu Państwa wynagrodzenie za udzieloną pomoc prawną, a nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

Umową darowizny z dnia 16 grudnia 1999 roku zawartą przed Notariuszem E. Ś. prowadzącym Kancelarię Notarialną w B., pozwana M. D. (1) i jej mąż T. D. darowali swoim synom: A. D. - działki o obszarze 1 hektar 53 ary z budynkiem drewnianym i udział wynoszący 1/2 części działek o obszarze 5 hektarów 65 arów, a powodowi S. D. - działki o obszarze 1 hektar 50 arów z domem murowanym i budynkami gospodarczymi oraz udział wynoszący 1/2 części działek obszaru 5 hektarów 65 arów (w tym działkę gruntu nr (...) obszaru 0,27 ha z domem mieszkalnym). Obdarowani synowie darowiznę przyjęli, a wydanie jej przedmiotu w posiadanie nastąpiło w dniu sporządzenia aktu notarialnego. Jednocześnie powód S. D. ustanowił na rzecz pozwanej M. D. (1) i jej męża nieodpłatną dożywotnią służebność polegającą na prawie korzystania z połowy domu murowanego od strony zachodniej.

Powód S. D. po otrzymaniu darowizny część otrzymanych w darowiznie gruntów w tym las i łąki sprzedał, a następnie dokonał zakupu domu przy ul. (...) w B. .

Umową darowizny z dnia 24 października 2001 roku zawartą Kancelarii Notarialnej przed Notariuszem E. Ś. za Rep (...) powód S. D. darował swojej matce - pozwanej M. D. (1) działkę gruntu nr (...) obszaru 0,27 ha z zabudowaniami w postaci domu murowanego, krytego eternitem o 4 izbach i stodołą drewnianą krytą eternitem, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej prowadził księgę wieczystą Kw Nr (...).

Po sprzedaży domu przy ulicy (...) w B. w 2003 roku powód S. D. zamieszkał wraz z matką. Przyczyną tej sytuacji była utrzymując się faktyczna separacja z żoną z oraz problemy związane z chorobą alkoholową i nadużywaniem alkoholu przez powoda. Po przeprowadzce powód rozpoczął remont domu rodzinnego. W tym czasie jego żona M. D. (2) przez kilka lat mieszkała u swoich rodziców. Po wspólnym zamieszkaniu powoda z matką napięcie między nimi zaczęło stopniowo narastać i dochodzić do licznych awantur i kłótni na tle nadużywania alkoholu przez powoda i jego zachowania po spożyciu alkoholu oraz na tle niechęci pozwanej do żony powoda. Powodem tych konfliktów było też to, że pozwana nie chciała się zgodzić na to, aby żona powoda, która się do niego sprowadziła wraz z dziećmi, zameldowała się w domu stanowiącym jej własność. Nagminnie zaczęło dochodzić do sytuacji konfliktowych w które zaangażowani byli wszyscy domownicy.

W 2004 roku pozwana M. D. (1) zawiadomiła organy ścigania o popełnieniu przestępstwa znęcania się nad jej osobą przez syna S. D. i synową M. D. (2), a nadto zaistniałego w dniu 12 maja 2003 roku naruszenia czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu. Prowadzone w tej sprawie za sygn. akt (...) postępowanie zostało umorzone wobec braku znamion w zachowaniu wymienionych czynu zabronionego i wobec przedawnienia karalności czynu. Kolejne postępowanie karne zainicjowane wnioskiem pozwanej prowadzone było w 2005 roku za sygn. akt (...) i zostało umorzone po pojednaniu się stron w postępowaniu mediacyjnym.

W dniu 9 sierpnia 2004 roku w sytuacji konfliktowej rodzinnej po interwencji Policji pozwana M. D. (1) została przyjęta do szpitala psychiatrycznego w S. z rozpoznaniem zaburzeń zachowania na podłożu urojeniowym, zaburzeń adaptacyjnych z mieszanymi zaburzeniami zachowania i emocji i nadciśnienia tętniczego.

W dniu 15 września 2011 roku powód sporządził oświadczenie o odwołaniu darowizny nieruchomości znaczonej nr (...) o pow. 0,27 ha położonej w W. gm. B. zabudowanej domem mieszkalnym, stodołą i garażem – dokonanej na rzecz pozwanej. Powód zaznaczył jednocześnie, iż podtrzymując ustanowioną wcześniej na rzecz M. D. (1) służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z połowy domu mieszkalnego od strony wschodniej.

Mimo prowadzonych postępowań karnych sytuacja między stronami postępowania nie uległa poprawie. Nadal dochodziło do konfliktów, głównie na tle majątkowym. Strony wzajemnie się oskarżały o powodowanie awantur i inicjowanie zająć, o wzajemne złośliwości i utrudnianie korzystania z nieruchomości. Powód domagał się od pozwanej,

aby ponownie przepisała mu dom wraz z działką, a pozwana nie wyrażała na to zgody. Pomiędzy powodem i jego rodziną, a pozwaną dochodziło do wzajemnych oskarżeń o stosowanie rękoczynów. Problem przemocy w rodzinie był powodem monitorowania jej przez Policję w ramach tzw. Niebieskiej Karty, której prowadzenie zakończono w 2005 roku. Ponownie kartę założono w związku z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa znęcania się i kontrolę nad rodziną przejął (...) przy Urzędzie Gminy B., a sytuacja była cyklicznie sprawdzana przez pracownika socjalnego gminy i dzielnicowego. Zarówno powód jak i pozwana nadal angażują się w kłótnie, których przyczyny w większości pozostają błahe. Awantury wzajemnie inicjowane przez obie strony konfliktu w większości kończą się interwencją Policji.

Pozwana M. D. (1) ma 83 lata i pozostaje pod stałą opieką lekarzy specjalistów albowiem cierpi na napady migotania przedsionków, chorobę niedokrwienną serca i chorobę nadciśnieniową. Jest osobą znerwicowaną i wybuchową.

Powód jest emerytowanym żołnierzem zawodowym. Jest uzależniony od alkoholu. Dwukrotnie przebywał na przymusowym leczeniu odwykowym. Od ponad roku nie pije alkoholu w ogóle.

W świetle wyżej ustalonych faktów sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie jest zasadne. Powód w niniejszej sprawie domagał się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli żądanej przez niego treści, powołując się już to na skuteczne odwołanie przez siebie darowizny w związku z „rażącą niewdzięcznością” pozwanej, ewentualnie na porozumienie stron zawarte przy zawieraniu umowy darowizny. Zdaniem sądu powód nie udowodnił żadnej z powyższych okoliczności, do czego był zobowiązany z mocy art. 6 k.c. czego skutkiem jest oddalenie powództwa.

O kosztach sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 102 kpc i § 2 ust. 1 i 3 oraz § 6 pkt. 6 i § 19 i 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. - Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył powód apelacją z dnia 1 grudnia 2014 r. w której zarzucił :

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie jego dowolnej oceny, błędne rozpoznanie stanu faktycznego poprzez uznanie, że zachowanie pozwanej M. D. (1) nie nosiło znamion rażącej niewdzięczności ;

- błąd procesowy przez naruszenia zasady kontradiktoryjności, „art. 210 ust. 2 i 3 kpc” w zakresie roztrząsania materiału dowodowego poprzez odmowę wiarygodności zeznaniom świadków z uwagi na możliwą stronniczość mimo faktu możliwości odebrania przyrzeczenia w ramach potwierdzenia wiarygodności ; poprzez uznanie, że zachowanie pozwanej polegające na wylewaniu nieczystości, groźby karalne nie posiadają znamion rażącej niewdzięczności, a zamykają się w kategoriach „incydentalnych sprzeczek”.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe

i sąd odwoławczy przyjmuje je za własne. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego.

Apelujący nie zarzuca naruszenia prawa materialnego, a jedynie podnosi zarzuty dotyczące oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przede wszystkim zarzut naruszenia art. 233 kpc. Zarzut ten należy uznać za bezzasadny. Sąd odwoławczy jest również sądem merytorycznym i rzeczą jego jest nie tylko kontrola prawidłowości rozstrzygnięcia

sądu pierwszej instancji, ale i ponowna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w świetle kryteriów zawartych we wskazanym wyżej art. 233 kpc i konsekwencją tej ponownej oceny może być reformatoryjne orzeczenie.

Wynik tej ponownej analizy prowadzi jednak do wniosku iż w tej sprawie oddalenie powództwa jest rozstrzygnięciem ze wszech miar prawidłowym. Skarżący kwestionując prawidłowość oceny zebranych w sprawie dowodów nie wskazuje, które konkretnie dowody zostały wadliwie ocenione, na czym wadliwość sądu polegała i jakie winny być ustalenia sądu przy prawidłowej ich ocenie, a jedynie przedstawia własną ocenę relacji istniejących między stronami. Czyni to zbędnym ponowną dokładną ocenę zebranych w sprawie dowodów, gdyż taka została dokonana przez sąd pierwszej instancji i przedstawiona w sposób wyczerpujący w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku łącznie ze wskazaniem okoliczności, które legły u podstaw pozytywnej bądź negatywnej oceny poszczególnych dowodów co sąd apelacyjny w pełni akceptuje.

Odnosząc się jednak do wywodów zawartych w uzasadnieniu apelacji należy podkreślić, że umowa darowizny z dnia 24 października 2001 roku nie była umową pozorną (bo i taką ocenę tej umowy prezentuje skarżący w apelacji). Nie ma w sprawie żadnych dowodów pozwalających przyjąć zaistnienie przesłanek pozorności spornej umowy darowizny. Pozorności umowy przeczy również zachowanie samego powoda, który odwołuje ową pozorną umowę co przy pozorności byłoby działaniem zbędnym, gdyż umowa o ile jest rzeczywiście pozorna jest umową bezwzględnie nieważną i bezprzedmiotowym jest jej odwoływanie. Z przedstawionej przez powoda w toku sprawy jego sytuacji zawodowej wynika iż powód przechodząc jako żołnierz zawodowy na emeryturę chcąc uzyskać określoną gratyfikację finansową od Skarbu Państwa musiał wyzbyć się własności otrzymanej wcześniej (w 1994 r., a nie w 1999 r. jak to błędnie wskazał w uzasadnieniu sąd pierwszej instancji) od rodziców nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym. Tak też powód uczynił, z tym, że liczył iż matka po pewnym czasie ponownie przeniesie na niego własność tej nieruchomości. Pozostawiając poza oceną kwestię uczciwości takiego „zabiegu” należy stwierdzić, że z punktu widzenia ważności i skutków rzeczowych spornej umowy darowizny pobudki jakimi kierował się powód zawierając umowę darowizny są bez znaczenia. Tak samo jak bez znaczenia są ewentualne obietnice matki (z których następnie miałyby się wycofać), że po pewnym czasie zwróci darowaną nieruchomość. Reasumując należy stwierdzić, że powód skutecznie wyzbył się posiadanej nieruchomości i nie ma obecnie żadnych przesłanek w oparciu o które mógłby wykreować skuteczne roszczenie o zwrot darowanej nieruchomości.

Nie zasługują na aprobatę wywody powoda iż zachowania pozwanej wyczerpywały przesłankę rażącej niewdzięczności. Między stronami niewątpliwie istnieje konflikt, ale bynajmniej materiał dowodowy zebrany w sprawie nie wskazuje na to, że powód w tym konflikcie jest osobą pokrzywdzoną. Widoczny w tym konflikcie jest udział innych osób (żony powoda, jego dzieci, brata powoda), ale wszystko to nie stwarza dla powoda roszczenia o zwrotne przeniesienie własności nieruchomości. Sąd pierwszej instancji wyczerpująco i prawidłowo rozważył ten aspekt roszczenia powoda (również na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego i poglądów doktryny) i nie zachodzi potrzeba ponownej analizy tej kwestii zwłaszcza wobec ogólnikowych zarzutów apelacji. Podkreślić jedynie należy, że pozwana obecnie ma 84 lata i powód jako jej syn winien być bardziej wyrozumiały dla zachowań schorowanej matki w tym wieku. Ponadto trudno przyjąć iż osoba w wieku 84 lat może podejmować działania względem 54 – letniego syna, które mogą być zinterpretowane jako rażąca niewdzięczność mogąca być podstawą do skutecznego odwołania darowizny.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia „art. 210 ust. 2 i 3 kpc” (chyba skarżącemu chodziło o art 210 § 2 i 3 kpc) jest zupełnie chybiony, gdyż przepis § 2 odnosi się do działań podejmowanych przez strony i sąd nie może go naruszyć, a § 3 stanowi o zakresie czynności sądu na rozprawie i również trudno dopatrzeć się naruszenia go przez sąd pierwszej instancji.

W świetle powyższego wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, a apelacja powoda jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Dlatego Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw z § 2 ust. 3, § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28

września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz.461).